Nr. 310 (6382) WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK 7 PAŹDZIERNIKA 1935 r. ROK XL

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASĄ czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-79
DYREKCJA — 2.20-12
ADMINISTRACJA — 5.13-90
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70 na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Abisynja odpiera najazd Mussoliniego

Ewakuacja Adui. Wzmagający się opór. Rosnące trudności Włochów

Ciężkie straty Włochów pod Aduą

Abisyńczycy opuścili miasto w porządku

Według wiadomości z Asmary, atak, który zakończył się zdobyciem Adui i rozpoczął się o świcie. Ataku dokonano z pomocą czołgów i samolotów. Abisyńczycy cofnęli się i opuścili Aduę.

Z Addis Abeby donoszą, że Włosi ponieśli ciężkie straty. Abisyńczy sprowadzają do rejonu Adui posiłki. Wojska abisyńskie, przeznaczone na trzy fronty, a mianowicie prowincji Tigre, Dessja i Ogaden posuwają się szybciej. Liczba tych wojsk wynosi kilkaset tysięcy ludzi. (PAT.).

Zręczna taktyka Abisyńczyków

Wiadomości z Asmary na Patryż potwierdzają wiadomości, że bitwa sobotnia była bardzo zacięta. Ras Sajuma zdołał wycofać planowo główne siły. Odwrót odbył się w porządku.

Pozatem Włosi zajęli po krwawych bitwach posterunki Mayeta Enguela i Hawariate. (ATE.).

Ras Sejuma potwierdza wiadomości o zajęciu tych placówek. Straty Włochów są znaczne. Samoloty włoskie unoszą się nad prowincją. Niektóre z nich zostały trafione przez Abisyńczyków. **Taktyka abisyńska polega na wciąganiu Włochód na teren opróżniony, poczem następuje kontratak abisyński.**

Przy bombardowaniu Adui zginęło 40 kobiet i 32 dzieci. W bitwie na linji Aksum-Adua zginęło 45 Abisyńczyków i 12 Włochów, 65 Włochów dostało się do niewoli.

W koncentracji sił zbrojnych włoskich pod górą Mussala bierze udział 50.000 ludzi z 70 tankami i około 100 samolotów. (PAT.).

Obie strony wzięły po wczorajszych walkach licznych jeńców. Abisyńczycy wzięli do niewoli paru oficerów włoskich i zdobyli 2 karabiny maszynowe. Włosi posunęli się do Bethar-Parait w odległości półtora godzinego marszu od Adigrat.

WYPADEK ZIĘCIA MUSSOLINIEGO.

Samolot pilotowany przez hr. Ciano został ostrzelany przez artylerję abisyńską. Dwa pociski ugodziły w skrzydło samolotu, który pomimo to bez trudu wylądował.

DYWERSJA

W prowincji Tigre samoloty włoskie rozrzuciły ulotki, zapowiadające powrót poprzedniej dynastji abisyńskiej, pochodzącej z tej prowincji. Ulotki zapewniają, że Włosi przychodzą tylko poto, aby wznowić rządy tej dynastji. (PAT.)

WŁOSI PRZYZNAJĄ SIĘ DO TRUDNOŚCI.

Korespondent „Gazetta de Popolo" donosi, że ofensywa wojsk włoskich w prowincji Tigre toczy się froncie długości 60 kilometrów pomiędzy Barachit i Megeb. Włosi kierują się trzema drogami znanemi z poprzednich wojen Anglików i Włochów z Abisynją (przez Adigrat, przez Aduę i pośrednią). **Korespondent donosi, że Abisyńczycy korzystają z warunków terenowych dla urządzenia zasadzek.**

(ATE.).

Abisyńczycy zdobyli Ual-ual

Z Addis Abeby donoszą, że wojska abisyńskie zaatakowały Uual-Ual zajęty przez Włochów w grudniu. Radjostacja Orhai zbombardowana w piątek, następnie znów uruchomiona, została ponownie zbombardowana. Według późniejszych informacyj Ual-Ual został zdobyty przez Abisyńczyków.

Mordują bezbronną ludność

O atakach lotniczych włoskich Rząd abisyński donosi: W sobotę Włosi rzucili 300 bomb na miejscowość Sorana. Z bomb tych wybuchło 100. Pięć osób zostało zabitych, a 15 odniosło rany. Przy ataku lotniczym włoskim na Gerlogubi zabitych zostało 40 żołnierzy abisyńskich, pozatem lotnicy włoscy bombardowali miasta Auba, Serkauta i Tabecza.

Prócz tego Włosi zbombardowali miejscowość Sorahai. Pięć osób jest zabitych, 15 zaś rannych. Zbombardowano wreszcie miejscowość Sokota o 160 klm. od Adui.

Włosi mówią o rokowaniach

Wszyscy obywatele włoscy oprócz urzędników poselstwa i konsulatu opuścili Addis-Abebę. Wyjechało 3 lekarzy ze szpitala włoskiego, 8 księży i kilkunastu kupców z Dodekanezu, ogółem 56 osób. Niektórzy oświadczyli, że wrócą za parę dni. Koła włoskie mówią, że poselstwo włoskie pozostanie w Addis - Abebie. Poselstwo korzysta z opieki władz abisyńskich, a pozostaje w stolicy w celu wznowienia rokowań, gdyby Abisynja sobie tego życzyła. Włosi mówią, że w ciągu miesiąca armja włoska dojdzie do rzeki Takkaz, a wówczas rozpoczną się układy. (PAT.)

A teraz nastąpić muszą czyny!

Komitet Sześciu potępił Włochy

KOMITET SZEŚCIU

Komitet sześciu powołany przez Radę Ligi, zakończył swe prace. Sprawozdanie Komitetu będzie doręczone członkom Rady Ligi Narodów dziś w godzinach rannych. Posiedzenie Rady Ligi zostało zwołane na godz. 17-tą. W kołach zbliżonych do delegacji angielskiej podkreślają, że Komitet sześciu przyjął sprawozdanie jednogłośnie. Delegacja włoska odmawia wyjaśnień co do swej taktyki, którą zastosuje na jutrzejszem posiedzeniu Rady. (ATE.)

Komitet 6-ciu, mając przed sobą zgromadzone materjały miał orzec czy: 1) pakt Ligi Narodów został naruszony, 2) jakie artykuły paktu zostały naruszone i 3) na kogo spada odpowiedzialność za naruszenie. Jednomyślnie, przy wstrzymaniu się od głosu przedstawiciela Chile, komitet 6-ciu stwierdził, że nastąpiło naruszenie paktu. Nie wymieniając Włoch, jako odpowiedzialnych za naruszenie, gdyż należy do kompetencyj Rady, komitet orzekł, iż niewątpliwie Rząd włoski uciekł się do wojny wówczas, gdy jego spór z Abisynją był poddany rozważaniu Rady i czekał na decyzję.

Opierając się na raporcie komitetu 6-ciu i komitetu 13-tu rada Ligi będzie więc musiała określić, kto jest, w myśl art. 16 paktu napastnikiem.

NIEWCZESNE POMYSŁY

„L'Oeuvre" w korespondencji z Genewy, donosi, że Laval chce rozpocząć rokowania z Włochami. Panuje przekonanie, że Mussolini **będzie wkrótce skłonny przyjąć za podstawę rokowań projekt, przedstawiony przed dwoma dniami przez Lavala ambasadorowi włoskiemu w Paryżu Cerrutiemu.** Projekt ten przewidywałby ustanowienie **mandatu Ligi Narodów nad wszystkiemi niżej położonemi częściami terytorjum abisyńskiego**, t. zn., właściwie mówiąc, nad kolonjami abisyńskiemi, a w stosunku do właściwej Abisynji **zastosowanie integralne projektu Komitetu Pięciu.** Projekt premjera Lavala napotkałby niewątpliwie na terenie Genewy na nowe poważne trudności. W szczególności wystąpiłby przeciwko niemu wszystkie państwa, posiadające kolonje, a zwłaszcza Anglja. (PAT.)

Korespondent „Paris Midi" donosi z Genewy, że Laval **skomunikuje się zapewne w czasie weekendu osobiście z Mussolinim, aby** znaleźć podstawę rokowań przed środą, na którą zwołano zgromadzenie Ligi Narodów.

KIEPSKIE ŻARTY P. GAYDY

Virginio Gayda, komentując w „Popolo d'Italia" mowę barona Aloisiego w Genewie, pisze, że w Genewie daje się zauważyć zbyt wielki pośpiech, zmierzający do uznania Włoch za napastnika i wprowadzenia w ruch ponurego mechanizmu, przewidzianego, lecz dokładnie nie określonego w artykułach 15 i 16 paktu. Pośpiech ten jest dowodem, że w Genewie istnieje zgóry obmyślony program antywłoski. P. Gayda dowodzi, że nie Włochy są napastnikiem, ale Abisynja, gdyż agresja nie rozpoczęła się dnia 2 października, lecz odbywała się stale w ciągu poprzednich kilkudziesięciu lat.

(PAT.)

W przededniu upadku Rządu Lavala

Konsolidacja lewicy we Francji

Na lewicy francuskiej daje się zauważyć stały wzrost tendencji, zmierzając do skonsolidowania i opracowania wspólnego programu ugrupowań lewicowych, wchodzących w skład Frontu Ludowego. Nawołuje do tego m. in. w „La Republique" leader neosocjalistów dep. Deat, który stwierdza, że nie wystarcza obalenie Rządu Lavala, lecz kryzys gabinetowy, który może powstać około 25 listopada, należy rozwiązać. Socjaliści i komuniści nie kwapią się do udziału w rządach przed wyborami i życzą sobie raczej przyjścia do władzy gabinetu radykalnego. Sprawę wspólnego programu ugrupowań lewicowych porusza również b. premjer Chautemps w dzisiejszem przemówieniu, wypowiedzianem na kongresie regjonalnym partji radykalnej w Orleanie. Chautemps stwierdza, że ugrupowania lewicowe okazują dużo zapału do skupienia większości Francuzów wokół pewnych planów i idei zgodnej z interesem ogółu. (PAT.)

***

W czasie wspólnego zebrania przedstawicieli partyj politycznych, należących do Frontu Ludowego, doszło do porozumienia w sprawie rozdziału mandatów na wspólnej liście mandatów do senatu w departamencie Sekwany. W myśl tego układu na liście tej znajduje się trzech komunistów, 2 socjalistów, 2 radykałów, 1 neo-socjalista, 1 republikański socjalista i 1 „puppista".

WALKA Z FASZYZMEM

W ciągu niedzieli doszło w kilku miejscowościach do zajść pomiędzy członkami organizacyj prawicowych a elementami lewicowemi. W miejscowości Villepinte pod Wersalem doszło do starć między komunistami a członkami faszystowskiej „Croix de Feu". Komisarz policji, jeden żandarm i jeden członek „Croix de Feu" odnieśli lekkie rany. Komuniści i socjaliści w liczbie około 150 napadli na 30 delegatów organizacyj, wchodzących w skład „Frontu narodowego". Żandarmi konni rozproszyli manifestantów. Jeden żandarm został ranny w brzuch.

(PAT.)

Teror monarchistów w Grecji

Monarchiści napadli na lokal biura partji pracowniczo - chłopskiej, na której czele stoi Papanastasiu, a następnie wybili kamieniami wszystkie okna w redakcji organu venizelistów „Patris".

Zaloty Mussoliniego w stronę Anglji

Londyńscy korespondenci dzienników paryskich twierdzą, że włoska propozycja nawiązania francusko - angielsko - włoskich rokowań w sprawie Abisynji spotkała się z nieprzychylnem przyjęciem. Rząd angielski nie zdaje się być również skłonny do zrezygnowania z przedsięwzięcia na Morzu Śródziemnem środków ostrożności, ale — wręcz przeciwnie — w dalszym ciągu prowadzi akcję w tym kierunku. W bazach lotniczych Egiptu znajduje się przeszło 300 samolotów, podczas gdy 12 łodzi podwodnych, stacjonowanych na wodach chińskich, pośpiesznie udeja się w kierunku Adenu. Równocześnie zapowiedziano na poniedziałek w Aleksandrji wielką paradę wojskową, w której weźmie udział około 12 tys. żołnierzy. (PAT.).

CO OŚWIADCZYŁ MUSSOLINI?

W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi „Paris Soir" „dowodził", że spór, jaki Anglja wiedzie z Włochami „doprawdy niema sensu. Zatarg pomiędzy obu narodami wydaje mi się nie do pomyślenia". Il Duce jest gotów „dać" dowód pokojowych, a nawet serdecznych stosunków z Anglją i udzielić **bezsprzecznych gwarancyj.** Zdaniem Mussoliniego, należy złagodzić naprężenie na morzu Śródziemnem, wynikające z obecności wielkiej ilości jednostek floty brytyjskiej. Mussolini proponował wzamian za demobilizację floty angielskiej zmniejszenia efektywów włoskich w Libji.

Wtedy możnaby przystąpić do rozważenia problemu abisyńskiego w gronie zainteresowanych państw. Istnieje rozwiązanie z Genewą, bez Genewy i przeciw Genewie — oświadczył Mussolini.

Mussolini skarży się, że **Liga Narodów „śpieszy się z wytoczeniem procesu".** Zdaniem jego byłoby oburzające, gdyby Liga Narodów **„doprowadziła od zlokalizowanej wyraźnie wojny kolonjalnej do wojny 10-ciu.** Dodał również, że 44 miljony Włochów żyje na przestrzeni 100 tys. klm. kw. uprawnej ziemi, to jest na przestrzeni równającej się 1/6 powierzchni Francji. Wreszcie zakończył komplementami pod adresem Francji i Lavala.

Przygotowania obronne na Malcie

Władze na wyspie Malcie wydają zarządzenia ostrożności. Rozciągnięto druty kolczaste na wybrzeżu, gdzie istnieje możliwość wylądowania. Garnizon został wzmocniony. Przybyłe wojska składają się z saperów, artylerji zenitowej, sanitarjuszy i lotnictwa. Oczekiwane jest przybycie 5 pułków. Flotylla torpedowców i łodzi podwodnych dokonywuje w pobliżu wyspy rekonesansów i ćwiczeń. (PAT.)

Rewelacyjne zarządzenie Roosevelta

Ameryka pokieruje stosowaniem sankcji

Prezydent Roosevelt uznał, że istnieje pomiędzy Włochami a Abisynją stan wojny i, wobec tego ogłosił dekret, zakazujący sprzedaży stronom wojującym sprzętu wojennego. Sekretarz stanu Hull w komunikacie, zawierającym dekret prezydenta ogłasza, co następuje: Obywatele, którzy będą zawierać tranzakcje z jedną ze stron wojujących uczynią to na własne ryzyko.

Roosevelt trzyma się stanowiska ścisłej neutralności i żadnej ze stron wojujących nie określił dotąd jako napastnika.

Możliwe jest, że zakaz wywozu będzie rozszerzony w następstwie i obejmie oprócz sprzętu wojennego surowce, jak np. bawełna.

(PAT.).

Wynika z tego, że w razie zaprowadzenia w ramach sankcyj Ligi blokady **Stany Zjednoczone blokadzie takiej opierać się nie będą, jak również nie będą nalegały na prawo neutralnego prowadzenia handlu. Jeśli chodzi o zakaz wywozu broni i amunicji, to Abisynji dotyczyć on będzie w stopniu miminimalnym, naogół bowiem Abisynja broni z Ameryki nie sprowadzała. Natomiast jeśli chodzi o Włochy, to utracą one bardzo poważne źródło dostawy części samolotów i motorów lotniczych.**

Decyzja Roosevelta wywołała w brytyjskich kołach urzędowych reakcję wprost entuzjastyczną. W kołach tych podkreślają, że Roosevelt objął poniekąd kierowniczą inicjatywę w zakresie zastosowania sankcyj, których przeprowadzenie nie powinno obecnie po przykładzie Ameryki natrafiać na żadne trudności. W brytyjskich kołach urzędowych wreszcie liczą na to, że krok Roosevelta wpłynie na tych członków Ligi, którzy jeszcze wahają się co do tego, czy zgodzić się na sankcje. (PAT.).

Ofiara obowiązku

Wojna włosko - abisyńska spowodowała pierwszą ofiarę wśród licznie zgromadzonych w Addis Abebie dziennikarzy zagranicznych. Zmarł w stolicy Abisynji znany dziennikarz amerykański Willfred Barber, korespondent wojenny „Chicago Tribune" i naszego bratniego organu angielskiego „Daily Herald". Barber przed tygodniem zapadł na malarję.

Młodzież robotnicza Warszawy

pod czerwonym sztandarem Socjalizmu

W dniu wczorajszym młodzież robotnicza całej Polski wraz z całą Międzynarodówką Młodzieży Socjalistycznej obchodziła swój Dzień Młodzieży.

W Warszawie od wczesnego ranka zbierały się liczne grupy młodzieży turowej i sportowców na boisku „Skry", przy ul. Okopowej, gdzie miały odbyć się zawody sportowe.

Pogoda, jak na październik, niebywała: słońce, gorąco lipcowe.

Na boisko wkraczają grupy zawodników sportowych, zwarte oddziały A. S. wraz z nowopowstałym oddziałem kobiecym. dalej członkowie Org. Mł. TUR. Po odśpiewaniu Hymnu Młodzieży przemawia do zebranych przew. K. C. Org. Mł. TUR., tow. **L. Cohn**, otwierając uroczystości Dnia Młodzieży.

Następnie odbywa się wręczenie przez tow. **dr. J. Michałowicza** w imieniu sportu robotniczego pamiątkowego werbla oddziałowi A. S., jako dowodu ścisłej współpracy, poczem tow. **Dzięgielewski** imieniem A. S. przekazał tow. Michałowiczowi flagę szturmową A. S. z oznakami A. S. dla sportu robotniczego.

Szczegółowy przebieg zawodów znajdą czytelnicy w numerze dzisiejszym „Sztafety Robotniczej".

Po południu w przepełnionej sali „Ateneum" odbyła się uroczysta Akademja Młodzieży. Odkładając do jutrzejszego numeru sprawozdanie z Akademji, zaznaczamy, że stała na wysokim poziomie.

Akademja robotnicza na Woli

W przededniu Dnia Młodzieży odbyła się w lokalu dzielnicowym przy ul. Wolskiej 44 Akademja, zorganizowana przez koła im. Mireckiego, Perla i „Starówka" Org. Mł. TUR.

Akademję zagaił i przewodniczył tow. **Kobrzyński** Przemawiali tow. tow. Arciszewski, Cohn, Bełzówna. W części artystycznej brali udział: sekcja imprez koła im. Waryńskiego, oraz tow. tow.: Kaźmierczakówna, Trojanowski, Dębiński, Gładkowski i in.

Przebieg Akademji był podniosły.

Z przeobrażeń sowieckich

Sprawa rodziny. Nowe ustawy

Sprawa rodziny w Sowietach ma swoją bardzo ciekawą historję. W paru słowach — polega na ewolucji od luźnych, nieraz bardzo luźnych i chwilowych stosunków płciowych ku coraz bardziej stałym i **trwałym**. Dziś celowa i świadoma **polityka** naczelnych władz partyjnych i państwowych dąży do tego, żeby **małżeństwo wzmocnić**; by stosunkom płciowym nadać charakter trwały; by rodzinę umocnić. Idealizacji „luźnych stosunków" dziś niema— przeciwnie! Potępia się komsomolca czy starszego komunistę, jeśli nie umie zorganizować życia rodzinnego.

Już przy ostatniej, niedawnej, reformie Komsomołu (związku młodzieży) widać było starania, by podnieść życie rodzinne. „Komsomolska Prawda" zaczęła umieszczać artykuły p. t. „O szczęście i miłość w naszej rodzinie". Cytaty z Engelsa wykazywały konieczność wzmocnienia rodziny, jako instytucji społecznej. A Bucharin w „Izwiestiach" zajął się polityką populacyjną, niebezpieczeństwem spadku urodzin.

Dlaczego? Skąd ten prąd?

Wpłynął tu długi szereg okoliczności. Np. pokazało się, że zagadnienie **wychowania** bez rodziny jest nie do rozwiązania. Że poronienia i abstynencja albo niszczą zdrowie, albo powodują znaczny spadek urodzeń. Że rodzina utrudnia „płynność" mas pracowniczych, które wciąż zmieniają warsztaty i hamują produkcję.

Naturalnie, literatura piękna odrazu odzwierciadla ten prąd. A maszyna ustawowo rozpoczęła pracę, wzmacniając swymi nakazami akcję propagandową.

Ostatnio „Sownarkom" (rada ministrów) zajął się rewizją ustaw małżeńskich. **Rozwody** pozostają bardzo ułatwione, jednostronnie— wystarczy oświadczenie jednego z małżonków. Ale obecnie rozwód nie zostanie zarejestrowany, jeśli nie będzie zawiadomiona druga strona, drugi małżonek. I dopiero jeśli niepodobna będzie znaleźć tej drugiej strony, po upływie **pół roku** rozwód zostanie przecież zarejestrowany. Przy rejestracji rozwodu obie strony winny się porozumieć co do dzieci i płacenia alimentów (na utrzymanie). Jeśli małżonkowie nie mogą się porozumieć, „ZAGS" (Urząd Stanu Cywilnego) skierowuje sprawę do sądu.

Nowe prawo karze rodziców za pozostawienie małych dzieci bez opieki **więzieniem do 2-ch lat.** Ojciec będzie poszukiwany przez policję i koszta odszukania będzie ponosił właśnie on, ojciec. Fabryki i instytucje mają prowadzić „ewidencję" (spisy) płacących alimenta i z urzędu odtrącać alimenta z pensji, przesyłając je matce. Kierownicy fabryb będą odpowiedzialni w razie niestrącania alimentów.

Takie są nowe zmiany ustawwe, które w szczegółach ma opracować specjalna komisja. Zmiany te może nie są przełomowe, ale **tendencja** ich jest widoczna.

Rodzina, jej forma i treść, jest niewątpliwie funkcją całości życia społecznego. Cytowane zmiany muszą być wyrazem jakichś głębszych procesów społecznych. Czy tylko pewnej **stabilizacji** stosunków w ZSSR, czy także poważniejszych przesunięć scjalnych, np. utworzenia się — w procesie zróżniczkowania się społeczeństwa — szerszej warstwy zamożniejszej, szukającej spokojnego, uregulowanego życia?

G.

Na froncie gospodarczym

Uwagi

NĘDZA W „TRZECIEJ RZESZY".

Obecna sytuacja w Niemczech przypomina wojenną. Produkcja, nastawiona na zbrojenia, jej działy, niezwiązane z produkcją sprzętu wojennego, cierpią na trudności zbytu i brak surowców. Wartość pieniądza spada, ceny rosną. Produkty żywnościowe stają się coraz trudniej dostępne. Brak jest (zwłaszcza w Berlinie) tłuszczów, a nawet margaryny. Brak mięsa. Trzeba spożywać najgorsze ochłapy.

Kwitnie „pasek" — uboczny handel mięsem i tłuszczami po wyższych cenach od maksymalnych. Biurokratyczny aparat, „regulujący" gospodarkę rolniczą. szerzy w istocie zamęt i pochłania całą korzyść zwyżki cen, nie dając żadnych plusów chłopom. Trudności te powiększył jeszcze wpływ słabego urodzaju zeszłorocznego m. in. na pasze, co spowodowało zmniejszenie pogłowia. Na wwóz produktów rolniczych (paszy, mięsa) nie starczy dewiz.

Pragnąc się przeciwstawić żywiołowemu wzrostowi cen, przepisuje się ceny maksymalne, ogranicza zbyt do określonych rynków, ale nic nie pomaga: ani karanie kupców, ani zamykanie sklepów.

Polityka „Ersatzów" — namiastek, zamiast surowców — zbankrutowała. Okazało się bowiem, że albo „Ersatz" w wielu wypadkach nie zastąpi surowca, albo produkcja „Ersatzów" wymaga zbyt wielkich kapitałów, a przytem rezultatem jest często podrożenie ceny produktów.

Tak więc „samowystarczalność" wzięła w łeb. W rolnictwie wynikiem „samowystarczalności" jest głód szerokich mas. W dziale surowcowym — bankructwo.

Taki oto rezultat dały rządy nacjonal-„socjalistycznych" dyletantów.

(W)

Z kraju

WĘGIEL. Mimo nadchodzącego sezonu jesienno - zimowego, w sierpniu nie zaznaczyła się poprawa na rynkach węglowych. Wydobycie węgla 2.303.802 tonn było o 2% niższe, niż w lipcu, ale tylko naskutek mniejszej liczby dniówek o jedną. Średnie wydobycie wynosiło 88.608 tonn, t. j. o 1,77% więcej.

W kraju sprzedano 1.284.500 tonn (ogólny zbyt 2.094.740), t. j. o 1,46% mniej niż w lipcu. Zmniejszenia odbioru ze strony przemysłu (o 4,74%) i kolei (o 2.88%) nie powetował całkowicie wzrost odbioru na cele inne (opałowe). Wywieziono 810.240 tonn. cokolwiek więcej, niż w lipcu (0,31 proc.). Wzrost wykazał wywóz na rynki skandynawskie (Danja, Norwegja) i południowe (Włochy), pozaeuropejskie, oraz zbyt węgla okrętowego.

Zużycie na cele własne kopalń — 209.481 tonn, zapasy 1.538.324, t. j. o 0,6% mniej, niż w lipcu.

NAFTA. W pierwszem półroczu r. b. wobec I-go półrocza r. ub. stan kopalnictwa naftowego pogorszył się. Wydobyto 253.282 tonn ropy, t. j. o 2,4% mniej; spadek ten (trwający mimo intensywnych wierceń) częściowo kompensuje wzrost wydobycia gazu ziemnego i wosku. Wytwórczość rafineryj spadła o 6,3%. Spożycie benzyny w kraju spadło znacznie (o 15%), wzrosło nieco (o6%) spożycie nafty. Wywóz spadł (o9%, oprócz gazoliny), stanowiąc 35% zbytu. Stan zatrudnienia w końcu czerwca — 12.849 robotników (o 173 więcej. niż przed rokiem).

MOTORYZACJA. Kłopoty przemysłu naftowego, jak wiemy, są w znacznym stopniu związane z rozpaczliwym stanem motoryzacji kraju. W ciągu pierwszego półrocza r. b. ilość samochodów urzędowych i prywatnych zwiększyła się coprawda o 872 sztuk (14.438 na 1 lipca), motocykli o 455 sztuk (8.777), innych pojazdów mechanicznych (cysterny, motopompy, traktory) o 213 sztuk (1.049), ale za to spadła liczba autodorożek o 568 (4.373), ciężarówek o 685 (4.881) i autobusów o 640 (1520).

Ogólna liczba pojazdów mechanicznych spadła w pół roku z 35.291 na 35.038. Tak wygląda „motoryzacja", o której tyle się u nas mówi.

JESZCZE O DŁUGACH ROLNICZYCH. Należy zaznaczyć, że nowy dekret o długach rolniczych, zawieszający do 1.X 1938 wymagalność długów rolniczych, nie dotyczy należności skarbu, Banku Polskiego, instytucyj kredytu długoterminowego, przedsiębiorstw państwowych i komunalnych. Wyjątek stanowią należności na rzecz samorządu, kas oszczędności itp. z tytułu nabycia ziemi na parcelacji.

OBIEG MONET SREBRNYCH I BILONU w dniu 30 września wynosił 405,9 milj. zł. (387 milj. 20 września), w tem monet srebrnych 317,5 (301,8), bilonu 88,4 (85,2).

Ze świata

„STRAJK WALUTOWY" („kułaków") w Danji, mający za cel zmuszenie Rządu do dewaluacji korony, drogą nieprzekazywania dewiz, otrzymanych za eksport do Anglji, został zawieszony ze względu na rozpisanie wyborów.

KRYZYS W JAPONJI zaostrzył się przez pierwszą połowę r. b. Zaznacza się ciasnota na rynku pieniężnym, wzrost zadłużenia państwa, niepomyślne widoki handlu zagranicznego, mimo dewaluacji pieniądza i akcji dumpingowej.

Kongres socjalistów szwajcarskich

Dn. 22-go września odbył się w Bernie nadzwyczajny kongres socjalistów szwajcarskich, poświęcony przygotowaniom do zbliżających się wyborów parlamentarnych.

Kongres uchwalił manifest „na dziś". Manifest wysuwa następujące żądania:

1) sporządzenie inwentarza gospodarstwa i finansów kraju; 2) rozwiązanie zagadnienia bankowego przez planowe kierownictwo kredytowe; 3) polityka handlowa, oparta na dwustronnych układach; 4) uzdrowienie gospodarki transportowej i komunikacyjnej; 5) walka z powszechną polityką „oszczędnościową" (deflacyjną); 6) reforma subwencyj państwowych; 7) dostarczanie pracy w najszerszych rozmiarach; 8) zapewnienie świadczeń dla bezrobotnych; 9) odciążenie rolnictwa i rzemiosła; 10) reforma finansów instytucyj publicznych.

Manifest kończy się słowami:

„Przez urzeczywistnienie tego programu „na dziś", osiągniemy to, że w Szwajcarji nikt nie będzie głodował i nie będzie bezdomny. Walka o urzeczywistnienie tego programu jest zarazem walką o utrzymanie wolności i praw narodu szwajcarskiego. Bez zachowania i rozszerzenia praw narodu — niemasz rozwoju gospodarstwa narodowego".

Komuniści szwajcarscy zwrócili się do socjalistów z propozycją ułożenia przy wyborach wspólnych list kandydatów. Kongres uchwalił: zgodę na wspólne listy w kantonach Bazyleja, Zurych i Genewa, zażądać jednak od komunistów, by w innych kantonach, gdzie nie mają widoków do przeprowadzenia własnych kandydatów, zaniechali wystawiania własnych list.

Wojenne „dożynki" w Hitlerji

zamiast żywności — propaganda militarna

W Bueckeburg (Hanower), odbył się wczoraj obchód dożynek niemieckich, połączony z ćwiczeniami armji, w obecności Hitlera, gen. Blomberga, Goeringa, Goebbelsa i t. d. Minister Wyżywienia Darré apelował do konsumentów, by „nie ulegali zwątpieniu spowodu przejściowego zastoju na rynku nabiałowym".

Hitler przyznał, że **Niemcy są w sytuacji gospodarczej o wiele cięższej, niż inne narody.** Choć — rzecz jasna — przyczyny właściwej nie wskazał, tylko mówił, że Niemcy nie posiadają „przestrzeni do życia ani podstawy do wystarczającego wyżywienia. Brak Niemcom bazy surowcowej kolonjalnej i możliwości połączeń międzynarodowych".

Następnie napomknął o trudnościach utrzymania cen i płac na poziomie.

Niepowodzenie tej polityki musiałoby doprowadzić do konsekwencji do dewaluacji marki niemieckiej a tem samem spowodować katastrofę gospodarczą Niemiec.

Nie spodobało mu się, jak widać z dalszych wywodów, przemówienie Baldwina, że **dyktatury łatwo mogą z trudności wewnętrznych przerzucić się do wojny.** Zdaniem jego: „większa część wojen wynika z istoty demokracji". (?)

***

Dodać należy, że mowa Baldwina wogóle się Niemcom bardzo nie niepodobała, jak widać z ostrego tonu prasy niemieckiej. „Boersen Ztg". pisze, że widocznie premjer brytyjski chciał pozyskać przychylność Francji dla angielskich planów sankcyjnych.

Danja przed wyborami

Depesze doniosły o rozwiązaniu parlamentu duńskiego i rozpisaniu wyborów na 22 b. m.

Rząd socjalistyczny tow. Stauninga uciekł się do tego kroku przed upływem kadencji parlamentarnej ze względu na rosnącą opozycję prawicy, utrudniającej Rządowi pracę.

Już od dłuższego czasu konserwatyści w sojuszu z zamożnem włościaństwem atakują politykę handlową i finansową Rządu, dążąc do uchylenia kontroli Rządu nad handlem zagranicznym i do przywrócenia „wolności" w polityce gospodarczej. Punktem kulminacyjnym walki z rządem była demonstracja reakcji w Kopenhadze, wizyta u króla, a następnie groźba strajku rolnego.

By położyć kres tej akcji, Rząd odwołuje się do wyborów. Już w r. 1932 Rząd postąpił tak samo i dobrze na tem wyszedł, gdyż większość socjalistyczna wzmocniła się. Rząd spodziewa się, że nowe wybory ponownie dadzą wynik korzystny i umożliwią mu dalszą walkę w myśl programu socjalistycznego.

Rząd tow. Stauninga sprawuje władzę bez przerwy od 6½ lat. Jak te rządy wyglądają, zaświadczy najlepiej projekt budżetu na r. 1936/7. Budżet jest nietylko zrównoważony, lecz przewiduje nadwyżkę dochodów w wysokości ok. 200 tysięcy funtów szterlingów. Projekt nie zawiera żadnych nowych podatków, ani pożyczek.

W rozwiązanym parlamencie Rząd opierał się na większości dwuch głosów w Izbie Niższej (Sejmie), ale w Senacie był w mniejszości (o 4 głosy). Ten układ sił stale paraliżował ruchy Rządu w sprawach doniosych, gdy szło o reformy radykalne. I dopóki ten układ nie zmieni się na korzyść socjalistów, Rząd socjalistyczny nie będzie w stanie dokonać reform podstawowych, sięgających wgłąb ustroju społecznego.

Niesłychane praktyki

Kamienicznika

Stanisława Kwaśniewska (Warszawa, Sosnowa 13), prowadziła sklep spożywczy w domu K. Nawrockiego (Komitetowa 1). Nawrocki przez dłuższy czas odmawiał przyjmowania czynszu, obniżonego przez Urząd Rozjemczy, który poczta stale zwracała. Dopiero po dwuch latach N. zaczął przyjmować komorne, jednocześnie wystąpił do sądu o zaległe komorne, którego nie przyjmował i uzyskał eksmisję, przyczem sfałszował adres, by K. nie mogła się stawić. Naskutek odwołania do Sądu Okręgowego, Sąd grodzki uchylił wyrok I-ej instancji, jednak Nawrocki przesłał pierwotny wyrok I-ej instancji do komornika Dąbrowskiego, który dn. 26 ub. m. dokonał eksmisji Kwaśniewskiej ze sklepu, usuwając towar na podwórze, gdzie artykuły spożywcze uległy zniszczeniu, narażając właścicielkę na straty, dochodzące do 3000 zł. Właścicielka skierowała sprawę do prokuratora.

Echa Norymbergi

„Ustawy żydowskie", uchwalone w Norymberdze przewidują więzienie zwykłe lub ciężkie za pozamałżeńskie stosunki płciowe aryjczyków z Żydami. Ustawa nie określa ani minimalnej, ani maksymalnej wyosokości kary.

Stało się to nie wskutek przeoczenia, czy niechlujstwo, lecz z innych przyczyn.

Treść ustawy była znana przed kongresem tylko nielicznym dygnitarzom hitlerowskim. Projekt ustawy szedł znacznie dalej, niż tekst uchwalony i w całości czynił zadość Streicherowskiej manji, by za stosunki płciowe aryjczyków z Żydami karano — **śmiercią!** Ale w ostatniej chwili spostrzeżono się, że idzie to „trochę" za daleko. Wszczęto rokowania o złagodzenie tekstu, a ponieważ czas naglił i trzeba było ustawę przedłożyć „parlamentowi", zwołanemu do Norymbergi, przeto utrzymano brzmienie artykułu w formie ogólnikowej.

„Ustawa żydowska" jest zresztą bardzo bardzo wadliwa pod względem prawnym i teraz, gdy trzeba wydać rozporządzenia wykonawcze, sprawia władzom wiele kłopotu.

Teatr „Wielka Rewja"

„W małej kawiarence"

Operetki niezmiennie cieszą się powodzeniem zarówno na scenie, jak i na ekranie. Ludzie lubią śmiać się z nieskomplikowanych dowcipów, z kawałów nieco groteskowych, z niewyszukanej intrygi, a lekka muzyka i przeplatanie akcji kilkoma ładnemi melodjami stwarzają specjalną atmosferę odpoczynku i beztroski, która tak bardzo jest potrzebna w dzisiejszej bardzo szarej rzeczywistości.

Nowa operetka odznacza się dużem zacięciem komedjowem, ładnemi melodjami i pierwszorzędnem tempem. Zwłaszcza akt pierwszy, w którym Sempoliński poprostu szaleje z nadmiaru werwy i temperamentu, zdobywa rzęsiste oklaski. Akt drugi nieco przeładowano, wstawkami śpiewanemi i tańczonemi, — to też wypadł on nieco zbyt długi. Coprawda wynagrodziła to p. Karwowska, której świeży głos i pełna subtelności interpretacja piosenek stworzyły prawdziwie artystyczną ucztę dla widowni. Przemiła ta artystka jest niezwykle cennym nabytkiem warszawskiej operetki i mamy nadzieję ,że zobaczymy ją jeszcze w szeregu innych ról.

Sempoliński w roli głównej kelnera - miljonera dał maksimum swego talentu. Śpiewa tańczy, gra, mówi kawały i poprostu „roznosi" scenę. Końcową scenę aktu drugiego zagrał z głębokiem uczuciem. Popularny „Lopek", czyli Krukowski jest oczywiście nielada atrakcją operetki, jako, że jego spokojny, o nieco melancholijnym podkładzie humor i nieprzebrany zasób kawałów stanowią słabość publiczności.

Cały zespół dał dużo dobrej woli i humoru, tak, iż całość wypadła jaknajlepiej.

Reżyserja poprawna.

I. K.

KRONIKA WARSZAWSKA

Co słychać w Warszawie?

ROZSTALI SIĘ Z ŻYCIEM

23-letnia Marja Chołota (Przyokopowa 41), otruła się esencją octową.

22-letnia Janina Jakowiakówna, bez pracy (Zakroczymska 17), napiła się kwasu octowego.

20-letnia Stanisława Nowakowa, przy mężu, (6-go Sierpnia 9), również napiła się esencji octowej.

42-letni Jan Wróblewski, emeryt (Dzika 19), otruł się spirytusem denaturowanym.

Powyższym ofiarom zawodów życiowych pomocy udzieliło Pogotowie, poczem Chołotę, Jakowiakównę i Nowakową przewiozło do szpitala Dz. Jezus.

TRAGEDJA CHORYCH

Do szpitala Dz. Jezus przyszła po poradę lekarską 22-letnia Janina Sękówna, krawcowa (Grodzisk Mazowiecki), chora na nerki i wątrobę. Po otrzymaniu porady, udała się pod VIII pawilon tegoż szpitala i napiła się kwasu solnego. Mimo usilnych zabiegów lekarzy, życie zakończyła. Przyczyna samobójstwa — długotrwała choroba.

55-letni Apolonjusz Kamiński, kowal, bez pracy (Łucka 36), chory od dłuższego czasu na zapalenie stawów i gruźlicę, chcąc skrócić swe cierpienia, poczem wyszedł z łóżka i wszedł na parapet okna, zamierzając wyskoczyć z III-go piętra na ulicę. Przybywszy w tej chwili z miasta, żona Kamińskiego, zdołała go jeszcze schwycić. Po nałożeniu opatrunku Pogotowie przewiozło nieszczęśliwego do szpitala Dz. Jezus.

ŚMIERĆ OFIARY DRAMATU RODZINNEGO

Dn. 5 b. . w nocy w szpitalu na Czystem zmarł 29-letni Narcyz Stefan Tyc, woźnica, który został poraniony siekierą przez teściową swą, 58-letnią Wiktorję Piętkową, przy ul. Łuckiej 6. Zmarły pozostawił żonę i troje drobnych dzieci. Badane w tej sprawie Tycowa i matka jej zeznały, że Tyc od czasu ślubu, t. j. przed 5-ciu laty, b. często znęcał się nad żoną i teściową.

NAGŁY ZGON NA CMENTARZU

Wczoraj w południe na cmentarzu żydowskim przy ul. Okopowej zasłabł nagle 50-letni Josek Cymerman (Ogrodowa 33), inkasent, Cymerman w wigilję sądnego dnia przyszedł na grób swej rodziny. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć. Zwłoki przeniesiono do domu przedpogrzebowego na tymże cmentarzu. Gdy Cymerman upadł, pospieszył mu z pomocą 61-letni Chil Fleksilber, szewc, (Bednarska 13), który upadł wraz z C. i zranił się w czoło.

DZIKA ZEMSTA

Jan Więcławski (Grójecka 25), murarz, wdowiec, ojciec czworga drobnych dzieci, wyszukał sobie przyjaciółkę, Eugenję Michalską. Po upływie 3-ch lat, Więcławski zaczął tracić pieniądze na wódkę, nie dając na utrzymanie rodziny. Na tem tle doszło do sprzeczki w wwyniku której Michalska chlusnęła kwasem solnym w twarz przyjaciela. Lekarz Pogotowia stwierdził poparzenie powiek i przekrwienie spojówek.

Wyścigi konne

WYNIKI GONITW Z DNIA WCZORAJSZEGO

1. 2200 zł. Dyst. 2100 mtr. 1. Łotr. Tot. zw. 20.50.
2. 1800 zł. Dyst. 1100 mtr. 1. Manilla, 2. Dandy. Tot. zw. 12.50, fr. 7 i 10.
3. 1800 zł. Dyst. 1100 mtr. 1. Gaffeur, 2. Admirator. Tot. zw. 7.50, fr. 5.50 i 6.
4. 25.000 zł. im. J. Fanshare. Dyst. 1300 mtr. 1. Napaść, 2. Horyń i Ławnik łeb w łeb. Tot. zw. 66.50, fr. 20, 11 i 19.50.
5. 1.800 zł. Dyst. 1800 mtr. 1. Galkar, 2. Alerte. Tot. zw. 14, fr. 8 i 10.50.
6. 40.000 zł. Janowska im. Pierw-Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Dyst. 2800 mtr. 1. Bastylja, 2. Libretto, 3. Bałtyk. Tot. zw. 27, fr. 8, 9 i 7.
7. 1400 zł. Dyst. 1600 mtr. 1. Nuta, 2. Garda, 3. Kord. Tot. zw. 17, fr. 6, 6 i 6.
8. 2000 zł. Dyst. 1600 mtr. 1. Neptun, 2. Igor II. Tot. zw. 11, fr. 6.50 i 7.50.

REJESTRACJA ROCZNIKA 1915

Dziś mają stawić się do rejestracji powtórnej osoby urodzone w r. 1915, względnie w latach od 1914 do 1886, o ile dotychczas nie posiadają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkałe na terenie komisarjatu III, nazwiska których zaczynają się od liter od G—K. Stawić należy się do wydziału wojskowego zarządu miejskiego, Florjańska 10.

Jutro dnia 8 b. m. mają stawić się zamieszkali na terenie komisarjatu III, nazwiska których zaczynają się od liter od L—R włącznie.

Kronika organizacyjna

POSIEDZENIE PLENARNE WARSZ. OKRĘGOWEGO KOM. ROBOTN. P. P. S. odbędzie się w poniedziałek dnia 7 b. m. o godz. 6.30 wiecz. — ul. Długa 21.

Walka z zielenią w Warszawie

Oprócz niszczenia Ogrodu Saskiego podobno projektuje się przebicie ulicy przez Ogród Krasińskich dla połączenia Nowolipek z pl. Krasińskich. Nowa ulica projektuje się w tem miejscu, gdzie ogród dotka tyłów pasażu Simonsa. Walka z zielenią w Warszawie, jak widzimy przybiera cechy jakiegoś systemu.

Co grają w teatrach?

TEATR „ATENEUM". Dziś krotochwila Józefa Blizińskiego „Marcowy Kawaler" oraz komedja Józefa Korzeniowskiego „Majster i czeladnik". W obu sztukach występuje Stefan Jaracz.

TEATR WIELKI - OPERA: Dziś melodyjna operetka „Rose-Marie". **Jutro otwarcie sezonu operowego:** jubileuszowe przedstawienie „Halki" Moniuszki.

TEATR NARODOWY. Dziś sztuka Blizińskiego „Pan Damazy" w reżyserji Zelwerowicza, który zarazem odtwarza rolę tytułową.

O g. 3.30 pp. „Walka kobiet" Scribe'a.

TEATR POLSKI: Dziś arcydzieło Szekspira „Król Lir" w reżyserji Leona Schillera z Józefem Węgrzynem w roli tytułowej.

TEATR NOWY: Dziś najnowsza komedja M. Pawlikowskiej - Jasnorzewskiej „Powrót mamy".

TEATR MAŁY: Dziś pogodna komedja „Wiosenne porządki" Huxleya

TEATR LETNI: Dziś „Muzyka na ulicy" z Dymszą.

TEATR KAMERALNY: Dziś arcydzieło Stefana Żeromskiego „Ponad śnieg", pod kierunkiem K. Adwentowicza.

TEATR MALICKIEJ: Dziś i codziennie nowa oryginalna komedja A. Cwojdzińskiego: „Epoka tempa".

TEATR „CYRULIK WARSZAWSKI" — Kredytowa 14. Dziś aktualna satyra „Na jeża" z udziałem całego zespołu. Pocz. o godz. 7.15 i 9.45

TEATR WIELKA REWJA: Dziś i dni następnych melodyjna „Kawiarenka" Benatzky'ego z Marylą Karwowską, Sempolińskim, Krukowskim.

Co usłyszymy w Radjo?

Poniedziałek, 7 października

12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Koncert południowy z udziałem solistów (płyty). 15.15 Przegląd giełdowy. 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 Koncert Zespołu Kameralnego Niny Mańskiej. 16.00 Lekcja języka niemieckiego — lektor dr. Jan Piprek. 16.15 Piosenki w wykonaniu Zespołu Wokalnego „Irmay". 16.45 „Ostatnia kradzież Giocondy" — skecz K. I. Gałczyńskiego (z Wilna). 17.00 „Słucham odczytu społecznego" — pogadanka — wygł. Magdalena Skarżyńska. 17.15 „Minuta poezji" — Wiersze Wojciecha Bąka. 17.20 C. Saint - Saens: Kwartet fortepianowy B-dur op. 41 w 17.50 „Niewidoczni pracownicy w świecie drobnoustrojów" — pogadanka wygł. inż. Ludwik Awin. 18.00 Pieśni rumuńskie w wykonaniu Julji Drozdowskiej. 18.15 Muzyka (płyty). 18.25 „Jak powstał i przybył do Polski statek „Piłsudski" — opowie dzieciom architekt Lech Niemojewski. 18.40 „Życie kulturalne i artystyczne stolicy". 18.45 Muzyka lekka (płyty). 19.00 Koncert reklamowy. 19.15 Zapowiedź programu na dzień następny. 19.25 „Skrzynka rolnicza"— inż. Wacław Tarkowski (inf. roln.) 19.35 Wiadom. sport. lokalne. 19.40 Wiadomości sportowe ogólne. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Audycja żołnierska. 20.30 „Starosłowiańska muzyka w charakterystycznym układzie (płyty). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Węgiel" — pogadanka — wygł. Zenon Skierski. 21.00 Recital fortepianowy Wandy Kopeckiej. 21.30 Wieczór literacki: „W stulecie śmierci Kazimierza Brodzińskiego" — w oprac. Jana Waśniewskiego i Czesława Cieplińskiego. 22.00 Koncert Symfoniczny w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. 23.00 Wiadom. meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05 Muzyka taneczna (płyty).

Bałagan tramwajowy w Warszawie

Od czasu ciągłych zmian w dyrekcji tramwajów z każdym miesiącem w instytucji tej dzieje się gorzej. Szczytem zaś niedbalstwa o publiczność i niezaradność była wczorajsza niedziela.

Mieliśmy wczoraj iście czerwcową pogodę i wszystko, co żyło, wyszło na miasto, żeby rozkoszować się babiem latem.

Ponadto był wczoraj dzień demonstracji dzień na rzecz budownictwa szkolnego i od rana dziesiątki tysięcy dzieci wyruszyły na miejsca zbiórek w szkołach. Ponadto odbywały się wczoraj wyścigi konne, zawody hippiczne oraz rozgrywany był w parku Sobieskiego mecz Austrja — Polska.

I w taką niedzielę dyrekcja tramwajów zamiast zwiększyć liczbę wozów kursujących po mieście zredukowała je. A więc np. na linjach Nr. 11 i 16, gdzie stale kursują pociągi dwuwagonowe, wczoraj, w taki właśnie dzień, puszczono po jednym wagonie..

To też w wagonach był ścisk nie do opisania. Klęli konduktorzy, klęła publiczność, wisząca na stopniach wagonów. Nie klęła tylko dyrekcja, która nie jeździ tramwajami, lecz wygodnemi limuzynami.

Wczorajszym dniem dyrekcja tramwajów w stolicy wystawiła sobie świadectwo najwyższej nieudolności.

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Bengali".
APOLLO: „Wyprawy krzyżowe".
ATLANTIC: „Epizod".
AMOR: „Miłość Tarzana".
ACRON: „Mściciel poezji".
AS: „Zdobyć Cię muszę".
ANTINEA: „Śluby ułańskie" i „Świat się śmieje".
COLOSSEUM: „Legjon nieustraszonych" i rewja.
COLOSSEUM MAŁE: „Pat i Patachon — jazbandytami".
CORSO: „Miłość dla początkujących" i rewja.
CAPITOL: „Wacuś" z Dymszą w roli głównej.

CASINO: „Szkarłatny kwiat".
ELITE: „Veronika" i „Miłość w dżungli".
FAMA: „Sing-Sing".
FILHARMONJA: „Żona za 1000 rubli" (film sowiecki).
FORUM: „Kobieta szuka miłości" i „Człowiek o stu maskach".
FLORIDA: „Dla ciebie śpiewam" z Kiepurą i „Nocny lot".
HELIOS: „Piotruś" z Franciszką Gaal.
ITALJA: „8 godzin dr. Morgana", „Rewolucja śmiechu" z Shirley Temple.
LOS: „Wielka księżna i chłopiec hotelowy".
LUX: „Biała lilja" i „Koci pazur".
KOMETA: „Julika" i rewja.

MAJESTIC: „Mężczyźni wolą mężatki".

MASKA: „Nasi chłopcy marynarze"
MEWA: „Niebezpieczny flirt" i „Uwielbiana".
METRO: „Zemsta pana X" i „Pieśń serca".
MIEJSKI: „Wesoła wdówka".

MUCHA: „Morderca" i „Pozwólcie nam żyć".
NOWA TOMBOLA: „Wielki gracz" i „Kuszenie szatana".
OKO PRASKIE: „Człowiek o stu twarzach" i „Tajemnica purpurowej gondoli".
PAN: „Dwie Joasie" ze Smosarską.

PETIT TRIANON: „Uwielbiana" i „Rewolucja śmiechu" z Shirley Temple.
POPULARNY: „Miłość Tarzana" i rewja.
PROMIEŃ: „Krew cygańska" i „Bolero".
PRAGA: „Nasi chłopcy marynarze".
RIALTO: „Zaproszenie do Walca" z Liljan Harvey.
RIVIERA: „Antek policmajster".
ROXY: „Jestem zbiegiem" i „Indje".
STYLOWY: „Sequoia".
SOKÓŁ: „Niebezpieczny kochanek" i „Bella Bonna".
ŚWIATOWID: „Folies Bergere" z M. Chevalier.
TON: „Roześmiane oczy" z Shirley Temple.
UCIECHA: „Baboona".
UNJA: „Tajemnice Peraku" i rewja.
VARIETE: „Noce wiedeńskie", „Flip i Flap robią karjerę" i rewja.

Kronika Krakowska

Fałszywie oskarżył o usiłowane otrucie

Do II Komisarjatu P. P. zgłosił się swego czasu Józef Cieplik, właściciel realności przy ul. św. Bronisławy 19 i złożył doniesienie. Podał on, iż lokatorzy jego domu, Wiktor i Władysława Stopowie weszli w porozumieniu z jego służącą Cecylją Knapikówną, namawiając ją, aby otruła swego chlebodawcę. Według zeznań Cieplika, Stopowie nakłaniali Knapikównę, aby wsypywała mu truciznę do jedzenia.

Sensacyjne to doniesienie stało się podstawą dochodzeń, które dały wręcz odwrotny rezultat.

Okazało się bowiem, że Cieplik, żyjąc w niezgodzie ze swymi lokatorami, postanowił w wyrafinowany sposób zemścić się na nich. Zgłaszając o rzekomym zamachu trucicielskim na jego życie, chciał w ten sposób spowodować aresztowanie i zasądzenie lokatorów.

Sprawa oparła się o prokuraturę, która sporządziła akt oskarżenie przeciw Cieplikowi.

Zasiadł on na ławie oskarżonych przed sądem krakowskim i po prowadzonej rozprawie został zasądzony na pięć tygodni aresztu, z zawieszeniem wykonania kary.

Ugoda między gminą Krakowa a Elektrownią Jaworznicką

Zapadła decyzja sądu polubownego w sprawie sporu między elektrownią jaworznicką a gminą miasta Krakowa. Sąd polubowny, pod przewodnictwem min. Kühna, uznał stanowisko prawne Krakowa, skutkiem czego elektrownia jaworznicka zmuszona jest utrzymywać stale pełną rezerwę, co przeszkodzi przerwom w dostawie prądu, które nieraz tak dotkliwie odczuwało nasze miasto. Ze względu na to, że Kraków w ub. r. przekroczył kontyngent zużycia energji elektrycznej, **Kraków uzyskał ulgi**, które wyrażą się poważnemi sumami.

Ciekawi jesteśmy czy elektryczność stanieje?

Uwolnienie urzędników w PKU

Przed krakowskim okręgowym sądem karnym stanęli urzędnicy PKU. Kraków powiat: Tadeusz Trojanowski i Jan Obidowicz, oskarżeni o to, że jako członkowie komisji poborowej pobrali za przejazdy do poboru do różnych miejscowości powiatu krakowskiego większe kwoty od faktycznych wydatków i w tym celu podrobili 12 kwitów, zaopatrując je fikcyjnemi podpisami osób, którym rzekomo odnośne kwoty mieli wypłacić.

Na rozprawę wezwano w charakterze świadków: komendanta PKU. Kraków-powiat, ppłk. d-ra Kazimierza Putka, zastępcę komendanta kpt. Barana, porucznika Kotowicza, komendanta PKU. Bielsko płk. Sitkę, urzędnika PKU. Kraków Gorczyńskiego i plut. W. Grobania.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd wydał wyrok uniewinniający.

Rozprawie przewodniczył s. o. dr. Bartynowski.

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Karnawał i miłość" i „Mężczyźni w niebezpiecznym wiku".
APOLLO: „Mały pułkownik".
ATLANTIC: „Kaprys hiszpański".
PROMIEŃ: „Weronika".
SELLA: „Nocne życie bogów" i „Czarny kot".
SZTUKA: „Baboora".
ŚWIT: „Wacuś".
UCIECHA: „Kocham wszystkie kobiety".
WANDA: „Dwie Joasie".

Dyżury lekarzy

dnia 7 października — noc:

1. Dr. Bauminger Strauchen Ida, Dietla 60, tel. 117-17.
2. Dr. Ćwikliński Alfred, Kraszewskiego 12, tel. 102-71.
3. Dr. Eibenschütz Stanisław, Potockiego 12, tel. 119-01.
4. Dr. Walewski Stanisław, Łobzowska 27, tel. 155-50.

Radjo krakowskie

PONIEDZIAŁEK, 7 października.

6.30 Audycja poranna. 7.50 Program oraz parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, Hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Mascagni: Opera „Rycerskość wieśniacza" z płyt. 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30 Południowy koncert popularny z płyt. 15.15 Przegląd giełd. i wiadom. o eksp. 15.30 Koncer zesp. kamer. N. Mińskiej. 16.00 Lekcję jęz. niem. prowadzi lektor dr. J. Piprek. 16.15 Pieśni w wyk. zespołu wokalnego „Irmay". 16.45 „Ostatnia kradzież Giocondy", skecz K. I. Gałczyńskiego. 17.00 „Słucham odczytu społecznego" wygł. M. Skarżyńska. 17.15 „Minuta poezji", wiersze W. Bąka. 17.20 Transmisja z Warszawy: „Miniatury kwartetowe" w wyk. kwartetu warsz. 17.50 „Niewidoczni pracownicy w świecie drobnoustrojów", pogad. wygł. inż. L. Awin. 18.00. Pieśni rumuńskie w wyk.. J. Drozdowskiej, przy fort. prof. L. Urstein. 18.15 Muzyka lekka z płyt. 18.30. Skrzynka dla dzieci w opr. T. Rettingerowej. 18.40 Wiadomości bieżące. 18.45 Piosenki z polskich filmów dźwiękowych z płyt. 19.00 Pogadankę „Marcin Wadowita" wygł. S. Jucha. 19.10 Program na dzień następny. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Lokalne wiadomości sportowe. 19.40. Wiadomości sportowe. 19.50 Pogdanka aktualna. 20.00 Audycja żołnierska. 20.30 Kwadrans muzyki wiolonczelowej z płyt. 20.45 Dziennik wiecz. i „Obrazki z Polski współcz." 21.00 Recital fortep. W. Kopeckiej. 21.30 Wieczór literacki: „W stulecie śmierci K. Brodzińskiego" w opr. J. Waśniewskiego i C. Cieplińskiego. 22.00 Koncert symf. w wyk. ork. P. R. pod dyr. G. Fitelberga, oraz wiadom. meteoorol. 23.05 Muzyka taneczna z płyt.

Repertuar

Z TEATRU „BAGATELA". Codziennie rewja „Lot w śmiechosferę".

Nasza Rubryka

MŁODA EMERYTKA, inteligentna, skromnych wymagań, poszukuje jakiejkolwiek pracy. Tel. 634-77, od poniedziałku 1—4.

ZDOLNA BIURALISTKA z szybką orjentacją, obznajmiona z organizacją biurową, posiadająca praktykę w poważnem biurze oraz w kancelarji adwokackiej, poszukuje posady. Wymagania skromne. Oferty sub. „Zdolna".

ZDOLNA, rutynowana, samodzielna korespondentka, obznajmiona z całokształtem pracy biurowej, poszukuje posady. Dwa tygodnie bezpłatnej próby. Oferty sub. „Samodzielna korespondentka".

KREŚLARKA TECHNICZNA, młoda, poszukuje pracy. Królewska 29 m. 44. Roth.

STAN POGODY w/g PIM

Pomorze, Wielkopolska, Polska środkowa, Śląsk, Podhale i Tatry: rano mglisto lub chmurno, gdzieniegdzie opady. W ciągu dnia dość pogodnie. Ciepło. Słabe wiatry miejscowe. Pozostałe dzielnice: naogół pogoda słoneczna i ciepła o zachmurzeniu umiarkowanem. Rano miejscami mgły. Słabe wiatry południowe. Skłonność do burz.

SZTAFETA ROBOTNICZA

Mistrzostwa Z.R.S.S. w piłce nożnej

W sobotę i niedzielę odbywały się w Tomaszowie Mazowieckim mistrzostwa ZRSS. w piłce nożnej. Zawody wzbudziły olbrzymie zainteresowanie miejscowej publiczności i stały się olbrzymią propagandą sportu robotniczego.

W turnieju wzięło udział sześć drużyn, do którego zakwalifikowały się w rozgrywkach okręgowych. Mistrzostwa odbywały się w dwóch grupach; przyczem do pierwszej należały: RKS. (Lwów), Siedlitz (Gdańska), Naprzód (Chorzów); do drugiej: Widzew (Łódź), Ruch (Brześć nad Bugiem), Sarmata (Warszawa).

NAPRZÓD (Chorzów) — R.K.S. (Lwów) 0:4 (0:1).

RKS. lepszy o klasę od przeciwnika odnosi zdecydowane zwycięstwo nad drużyną Śląska.

Bramki zdobyli: Nowak 2 (w tem jedna z karnego), Kanda, Żelazko. RKS. nie wykorzystał jednego rzutu karnego.

RUCH (Brześć — SARMATA (Warszawa) 2:0 (0:0).

Ruch był drużyną lepszą i miał więcej sytuacji. Sarmata tylko do przerwy zdołała stawić czoło przeciwnikowi.

Bramki zdobyli: Popławski i Kisiel.

NAPRZÓD (Chorzów)— SIEDLITZ (Gdańsk) 2:2 (0:1).

Gra żywa obfitowała w wiele ciekawych momentów, przyczem Śląsk grał daleko lepiej niż przed południem.

Ostatecznie uzyskano wynik remisowy.

Bramki zdobyli: dla Naprzodu obie Haiman, dla Siedlitzu Lietz II.

WIDZEW (Łódź) — SARMATA (Warszawa) 5:1 (1:0).

Widzew łatwo uporał się z Sarmatą, w której na wysokości zadania stanęli jedynie Klimkiewicz i Urbaniak.

Bramki dla Widzewa zdobyli: Jankowski 3, Augustyniak i Uptas; dla Sarmaty Urbaniak.

WIDZEW (Łódź) — RUCH (Brześć) 3:1 (1:0).

Zacięta walka o pierwsze miejsce w grupie kończy się zwycięstwem Widzewa.

Bramki zdobyli: dla Widzewa Mielczarek, Uptas, Forysiak; dla Brześcia Popławski.

R. K. S. (Lwów) — SIEDLITZ (Gdańsk) 3:1 (1:1.

Drużyna gdańska stawiła zacięty opór, w końcu jednak ulega lepszym lwowiakom.

Bramki zdobyli: dla RKS. Nowak 2 i Zub z karnego; dla Siedlitzu Lietz II.

W wyniku tych meczy sytuacja w grupach przedstawiała się następująco:

Grupa I.

1) RKS. — pkt. 4:0, stos. br. 8:1.
2) Siedlitz — pkt. 1:3, stos. br. 3:6.
3) Naprzód — pkt. 1:3, stos. br. 2:6.

Grupa II.

1) Widzew — pkt. 4:0, stos. br. 8:2.
2) Ruch — pkt. 2:2, stos. br. 3:3.
3) Sarmata — pkt. 0:4, stos. br. 1:7.

Mistrzostwo grup zdobyli RKS. (Lwów) i Widzew (Łódź), kwalifikując się do finału.

R.K.S. (Lwów) — WIDZEW (Łódź) 2:2 (1:1).

Gra stała na wysokim poziomie i cały czas toczyła się ze zmiennem szczęściem. RKS. miał już prawie mistrzostwo, ale z winy bramkarza lwowian mecz zakończył się remisowo i mimo przedłużenia nie da rozstdzygnięcia. Wobec powyższego odbędzie się decydujące spotkanie pomiędzy powyższemi drużynami, prawdopodobnie w Warszawie.

Bramkami podzielili się: dla R. K. S. Nowak i Żelazko; dla Widzewa Augustyniak i Jankowski.

ŁÓDŹ — REPREZENTACJA 2:0 (1:0).

Na zakończenie turnieju odbyły się zawody pomiędzy reprezentacią klubów biorących udział w turnieju z pominięciem obu finalstów, a reprezentacją okręgu łódzkiego.

Przyczem reprezentacja wykazała się brakiem zgrania, oraz widać było na graczach zmęczenie spowodowane turniejem.

Turniej należy uważać za imprezę całkowicie udaną.

Z życia R.O.W.F.

Jak wynika ze sprawozdania kierownictwa Ośrodka, prace w ubiegłym roku wyszkoleniowym posunęły się znacznie naprzód i dały lepsze rezultaty.

Przedewszystkiem przez kursy i obozy przeszło znacznie więcej uczestników, niż w roku ubiegłym, uzupełniono sprzęt sportowy, dokonano szeregu nowych inwestycyj.

Na podstawie dwuletniej działalności Ośrodka zebrano wiele ciekawego materjału, który zużytkowano przy opracowaniu programu pracy na rok bieżący.

W dyskusji jaka wyłoniła się nad sprawozdaniem zastanawiano się nad rozszerzeniem prac przez wciągnięcie tych organizacyj robotniczych, do których działalność Ośrodka jeszcze nie dotarła, nad ugruntowaniem podstaw finansowych, oraz przedyskutowano program na rok bieżący.

Do szczegółowego omówienia prac Ośrodka za rok ubiegły powrócimy po otrzymaniu sprawozdania.

Mistrzostwa R.P.A.

W ubiegły czwartek odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej I R. O. W. F.

domo, iż mistrzem jesiennym jest Znicz. Drużyna ta rozegrała wszystkie mecze pierwszej rundy, nie tracąc ani jednego punktu.

Kandydatem na drugie miejsce jest Skra, która straciła do tej pory tylko dwa punkty ze Zniczem.

Dalsze miejsca zajmują Gwiazda i Marymont, który po przegranym meczu ze Skrą spadł z drugiego miejsca na czwarte, mając jednakową ilość punktów z Gwiazdą, ale gorszy stosunek bramek

Na piątem miejscu znajduje się TUR — Wisła, pozycja jego jest jednak niepewna ze względu na to, że ma do rozegrania jeszcze dwa mecze, gdy tymczasem na skutek incydentów, jakie miały ostatnio miejsce na boisku, prawie cała pierwsza drużyna została zawieszona przez W. G. i D.

W tej sytuacji na piąte miejsce wysuną się Czarni. Na końcu tabeli kroczą Sarmata i Drukarz.

Stan tabeli w chwili obecnej przedstawia się następująco:

1. Znicz — gier 7, pkt. 14:0, stosunek bramek 39:8.
2. Skra — gier 4, pkt. 6 i 2 stosunek bramek 20:9.
3. Gwiazda — gier 6, pkt. 5:7, stosunek bramek 16:15.
4. Marymont — gier 6, pkt. 5 i 7, stosunek bramek 17 i 21.
5. TUR — Wisła — gier 5, pkt. 4 i 6, stosunek bramek 8:32.
6. Czarni — gier 6 pkt. 4:8, stosunek bramek 10:16.
7. Sarmata — gier 4, pkt. 2 i 6, stosunek bramek 8:13.
8. Drukarz — gier 4, pkt. 2:6, stosunek bramek 4:8.

Do ukończenia pierwszej rundy pozostały jeszcze do rozegrania mecze:

12.X Sarmata — Czarni.
13.X TUR - Wisła — Skra.
20.X Sarmata — Skra.
20.X TUR - Wisła — Drukarz.
27.X Marymont — Sarmata.
27.X Drukarz — Skra.

Kursy i ćwicienia I R.O.W.F.

Robotniczy Ośrodek Wychowania Fizycznego w programie swym na okres zimowy i przewiduje następujące kursy i ćwiczenia.

KURSY:

1) **3-miesięczny Kurs Przodowników Gimnastyki.** Opłata zł. 1.50 miesięcznie. Środy i piątki godz. 19 — 20.

2) **3 - miesięczny Kurs Walki Wręcz** (Dżiu - dżitsu). Opłata za całość zł. 1.50. Wtorki i czwartki godz. 18 — 19.

3) **3 - miesięczny Kurs Boksu.** (dla początkujących). Opłata zł. 1.50 miesięcznie. Poniedziałki i piątki godz. 18 — 19.

ĆWICZENIA:

1) **Gimnastyka plastyczna z muzyką** (dla kobiet). Ćwiczenia tylko dla początkujących. Opłata 1 zł. miesięcznie. Poniedziałki i czwartki godz. 20 — 21.

2) **Zaprawa lekkoatletyczna zimowa.** Opłata 50 gr. miesięcznie. Wtorki i cźwartki godz. 19 — 20.

3) **Gimnastyka i gry ruchowe dla młodzików** (od lat 14 do 17). Opłata 50 gr. miesięcznie. Poniedziałki godz. 19 — 20 i środy godz. 18 — 19.

4) **Technika harcerska** (tylko dla Czerwonych Harcerzy). Opłata 10 gr. miesięcznie. Soboty g. 18—19.

INNE IMPREZY:

Wykłady dla wszystkich ćwiczących i hospitantów z zakresu dziejów, teorji i praktyki, oraz organizacji ruchu robotniczego. Wykłady trwają tylko w sezonie zimowym. Zapisy tylko na całość. Wpisowe 50 gr., dla ćwiczących bezpłatnie, dla kursów obowiązkowe.

Chór Ośrodka (środy od godz. 20 min. 30 do godz. 22). Zapisy na całość z początkiem roku. Korzystający z kursów i ćwiczeń bez płatnie. Członkowie bratnich organizacyj opłacają wpisowe w wysokości 1 zł.

Klub towarzyski (w każdą niedzielę od godz. 19 do 22). Klub prowadzony będzie na zasadach wzorowej świetlicy. Radjo, czytelnia pism, gry umysłowe, tańce. Każdorazowo atrakcje w postaci produkcyj artystycznych, deklamacyj zbiorowych, solowych, śpiewów, popisów robotniczych zespołów muzycznych. Klub towarzyski ma zadanie zapoznać ze sobą młodzież socjalistyczną Warszawy i dostarczy jej kulturalnej rozrywki. Opłaty 20 gr. każdorazowo.

Zapisy przyjmuje i wszelkich informacyj udziela sekretarjat Ośrodka codziennie od godz. 18 do 20, ul. Czerwonego Krzyża 20. Początek kursów 13 października r. r.

Zarząd Główny ZRSS. tą drogą przesyła podziękowanie Łódzkiemu RSKO. za sprawne zorganizowanie mistrzostw ZRSS. w piłce nożnej.

Dzień Młodzieży Robotniczej

W ramach „Dnia Młodzieży Robotniczej" odbyły się na boisku Skry w Warszawie zawody sportowe.

Wyniki uzyskano:

Bieg uliczny.

1) Eichel (Skra) 9.39.2.
2) Lisowski (Czerwoni).
3) Domański (Czerwoni).
4) Przybyłko (Skra).
5) Paprocki (Zryw).
6) Basaj (Skra).
7) Roszkowski (Czerwoni).
8) Kobrzyński (TUR. Wola).
9) Urbański II (Skra).
10) Puchniewski (Skra).

Drużynowo pierwsze miejsce zdobyła Skra 139 pkt., drugie — Czerwoni 118 pkt.

Bieg kobiet.

1) Zwirlicz (Skra) 2.50.
2) Wenclówna I (Skra).
3) Melchjorówna (niestow.).
4) Malarska (Skra).

Bieg młodzików.

1) Sztrumpf (Gwiazda) 5.06.2.
2) Szelązek (Czerwoni).
3) Kamerski (Skra).
5) Wilczyński (Zryw).
6) Szymański (Czerwoni).
7) Salonek (Skra).
8) Waksami (Skra).

Drużynowo pierwsze miejsce Skra 8 7 pkt., drugie Czerwoni 80 pkt., trzecie Zryw 44 pkt.

Bieg sztafetowy A. S. 10x375.

1) Wola 12.41.2.
2) Wola II 12.45.8.
3) Arnopol.
4) Praga.
5) Mokotów.

W finałowych rozgrywkach w koszykówce męskiej o mistrzostwo WRSKO. pierwsza Skra, druga Jutrznia, trzecia Gwiazda.

Pięciobój o mistrzostwo Skry.

Startowało 10 zawodników. Punktacja nowoczesna (fińska).

1) Orzeł 1916 pkt.
2) Siennicki 1840 pkt.
3) Alluchna 1819 pkt.
4) Koniarek 1596 pkt.
5) Kosewski 1558 pkt.

Z lepszych wyników podkreślić należy.

200 mtr. Orzeł 25.6.
Skok w dal — Siennicki 5.66.
Dysk — Alluchna 35.57.
Oszczep — Czerwoni 45.07.
1500 mtr. — Koniarek 4.59.02.

Gdańszczanie w Warszawie

Jak się dowiadujemy, Warszawski R. S. K. O. zamierza w końcu listopada względnie początku grudnia sprowadzić do Warszawy zapaśników Gdańska dla rozegrania spotkania międzymiastowego robotniczych reprezentacyj Gdańska i Warszawy. Rokowania w tej sprawie toczą się obecnie między obu zainteresowanemi okręgami i są już na ukończeniu.

Mecz ten wzbudzi zrozumiałe zainteresowanie ze względu na poziom sportu gdańskiego, jak i doskonałą postawę zawodników warszawskich, którzy w roku bieżącym znacznie się podciągnęli w formie.

Równocześnie będzie dalszem zacieśnieniem więzów, jakie łączą towarzyszy gdańskich i warszawskich, od czasu przystąpienia robotniczych sportowców Gdańska do Z. R. S. S.

W.R.S.K.O.

Prace okręgu warszawskiego ostatnio znacznie się ożywiły. Przedewszystkiem zwrócono baczną uwagę na wyszkolenie. W tym celu WRSKO. zaangażował instruktora, który rozpoczyna systematyczną pracę w klubach.

Obecnie WRSKO. czyni usilne starania w kierunku uzyskania odpowiednich sal na treningi w okresie zimowym.

Pozatem przewiduje się szereg imprez w najbliższym czasie, pozwolą one na to, aby prace nie ustały z chwilą, kiedy wszelkie zawody na boisku są niemożliwe.

W sprawie Ligi okręgowej

W łonie nowowybranego W. O. Z. P. N. powstał projekt powołania „Ligi Okręgowej". Ma to być próbą podniesienia poziomu piłkarskiego w okręgu warszawskim.

W chwili obecnej wiele mówi się o upadku piłkarstwa polskiego, ale zamiast istotnych przyczyn tego stanu dopatrywać się w braku racjonalnie prowadzonych treningów przez poszczególne kluby, czy też kursów wyszkoleniowych przez związki, usiłuje się dojść do celu drogą czy to zmian form organizacyjnych czy też regulaminów rozgrywek.

Tej samej argumentacji używano przy tworzeniu Ligi ogólnokrajowej.

A jaki rezultat?

Zamiast poprawy — dalszy spadek poziomu.

Boć przecie nie może poprawić wyników np. „Polonji" podjęcie uchwały o pozostawieniu jej w Lidze przy obecnej formie.

Poziom drużynowy nie poprawi się, czy też pogorszy przez przydział czy to klasy A czy B.

Dlatego też droga do celu nie tędy prowadzi.

Ale projekt Ligi okręgowej napotka na zdecydowany opór ze strony klubów robotniczych również z innych powodów.

Długi okres czasu kluby robotnicze walczyły o autonomję, o to, by mogły się rządzić same i pozbyć się niepożądanej opieki tych, którzy na sport robotniczy patrzą krzywem okiem, jako na coś, co trzeba zniszczyć.

W chwili, gdy tę autonomję uzyskano, gdy powstał Robotniczy Podokręg Autonomiczny W. O. Z. P. N. sport robotniczy nie zgodzi się na powrót do stanu z przed lat trzech.

Jeśli zajdą jakieś zmiany, to w żadnym wypadku nie mogą one uszczuplić praw klubów robotniczych, zdobytych po długich walkach.

Z tem musi liczyć się w swych projektach W. O. Z. P. N.

Niedziela na boiskach

SENSACYJNE ZWYCIĘSTWO POLSKI NAD AUSTRJĄ

Na stadjonie Wojska Polskiego w Warszawie wobec 22 tys. widzów rozegrany został międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Polski i Austrji. Polska odniosła sensacyjne zwycięstwo w stosunku 1:0 (1:0). Jedyna bramka decydująca o zwycięstwie padła w 34-ej minucie ze strzału Matyasa.

PIERWSZY W WARSZAWIE MECZ HOKEJA NA TRAWIE

Jako przedmecz zawodów Polska—Austrja rozegrany został po raz pierwszy w Warszawie mecz hokeja na trawie pomiędzy Stellą z Gniezna a WKS z Poznania.

Zwyciężyła Stella gnieznieńska 3:1 (2:1).

WŁOSI ZDOBYLI PUHAR NARODÓW

W niedzielę na torze hippicznym w Łazienkach rozegrany został najważniejszy międzynarodowy konkurs drużynowy o „Puhar Narodów".

Pierwsze miejsce zajęły Włochy — 12 pkt. karnych, 2) Niemcy — 16 pkt., 3) Węgry — 30 pkt., 4) Łotwa — 32 pkt., 5) Polska 34 pkt. Z polskich zawodników jedynie mjr. Lewicki na Kikimorze uzyskał pełnię sukcesu, robiąc oba nawroty czyste— (9 pkt. karnych) dzięki temu zajmując w indywidualnej klasyfikacji konkursu bezkonkurencyjne pierwsze miejsce. Najgorzej wypadł rtm. Szosland, którego koń w pierwszym nawrocie już nie startował.

Tytuł mistrza Polski na rok 1935 zdobył ppłk. Rómmel na Saharze. O drugie miejsce w dodatkowej rozgrywce walczyli mjr. Lewicki, por. Czerniawski i rtm. Sokołowski. W wyniku drugie miejsce i tytuł wicemistrza I Polski zdobył rtm. Sokołowski. Trzecie miejsce i tytuł II wicemistrza Polski — por. Czerniawski.

WALASIEWICZÓWNA USTANOWIŁA NOWY REKORD ŚWIATA NA 500 MTR.

W niedzielę na stadjonie w parku szkolnym im. Sobieskiego w Warszawie w ramach zawodów l-atletycznych o mistrzostwo Polski w dziesięcioboju panów odbył się mecz kobiecy Warszawianka — Stadjon Chorzów.

W ramach tego spotkania Walasiewiczówna zaatakowała rekord świata na 500 mtr. Próba powiodła się, Walasiewiczówna uzyskała wynik 1:17,4 sek., lepszy od nieoficjalnego rekordu świata należącego do sowieckiej biegaczki Bykowej o 0,4 sek.

W meczu zwyciężyła Warszawianka w stosunku 58—52.

ZWYCIĘSTWO JĘDRZEJEWSKIEJ I PORAŻKA WITTMANA

W międzynarodowych zawodach tenisowych w Meranie tenis polski ma do zanotowania jedną porażkę i jedno zwycięstwo. W grze pojedyńczej panów wyeliminowany został z turnieju Wittman, który przegrał do włoskiego tenisisty Taroni w trzech setach 5:7, 6:4, 3:6. W grze pojedyńczej pań Jędrzejowska odniosła trzecie skolei zwycięstwo, bijąc włoszkę Sandonnino bez trudu w dwuch setach 6:0, 6:2. Tego samego dnia w następnej rundzie Polka walczyła z Niemką Zehden, bijąc ją również bez trudu 6:0, 6:1.

POLONIA MISTRZEM POLSKI W KOSZYKÓWCE KOBIECEJ

Mistrzostwo Polski w koszykówce kobiecej zdobyła Polonia (Warszawa).

Drugie miejsce zajął AZS (Warszawa), trzecie IKP (Łódz), czwarte Makabi (Kraków). Zawody odbyły się w Krakowie.

KRAKÓW BIJE ŁÓDŹ 4:1.

W Krakowie na boisku Cracovii odbyły się międzymiastowe zawody piłkarskie Kraków — Łódź, zakończone zwycięstwem Krakowa 4:1 (3:1).

WICEMISTRZ NIEMIEC PRZEGRYWA Z RUCHEM 0:2.

W ramach jubileuszu Ruchu, rozegrany został w niedzielę w Wielkich Hajdukach międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy Ruchem a wicemistrzem Niemiec VfB Stuttgart. Zwyciężyła polska drużyna w stosunku 2:0.

LWÓW BIJE ŚLĄSK OPOLSKI

W Bytomiu wobec 8 tys. widzów reprezentacja piłkarska Lwowa rozegrała mecz z reprezentacją Śląska opolskiego, bijąc ją 1:0 (1:0).

LWOWSCY TENISISCI W FINALE MISTRZOSTW POLSKI

W ramach drużynowych mistrzostw Polski w tenisie rozegrany został we Lwowie półfinał tej konkurencji między katowickim Klubem Tenisowym, a LKT (Lwowskim Klubem Tenisowym).

Zwyciężyła drużyna lwowska 4:3, kwalifikując się temsamem do finału, w którym zmierzy się ze stołeczną Legją.

LOKAJSKI MISTRZEM POLSKI W DZIESIĘCIOBOJU

W niedzielę na stadjonie w parku szkolnym im. Sobieskiego w Warszawie dokończone zostały zawody l.-atletyczne w dziesięcioboju o mistrzostwo Polski. Pierwsze miejsce i tytuł Polski zdobył Lokajski (Warszawianka) 6318 pkt., 2) Gierutto (Warsz.) 5734 pkt., 3) Wieczorek (Wilno) 5188 pkt.

PORAŻKA WIEDEŃSKIEGO HAKOAHU W CZĘSTOCHOWIE

W Częstochowie wobec 2500 widzów rozegrany został mecz pomiędzy wiedeńskiem Hakoahem a reprezentacją Częstochowy. Zwyciężyła niespodziewanie Częstochowa 2 : 1 (1:1).

WARSZAWIANKA ZWYCIĘŻA REPREZENTACJĘ POLSKIEJ EMIGRACJI

W niedzielę Warszawianka rozegrała w Lens mecz z reprezentacją polskiej emigracji we Francji. Zwyciężyła Warszawianka 2:1 (0:1).

O MISTRZOSTWO WARSZAWY W BOKSIE

W niedzielę w cyklu rozgrywek bokserskich o drużynowe mistrzostwo Warszawy Fort Bema rozegrał mecz z Polonją, który zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.